

Alessandro Crescenzi, jeden z najbardziej doświadczonych młodych graczy Romy zniknął z pola widzenia. Piłkarz nie otrzymał powołania ani do Riscone ani do USA, nie podpisał też kontraktu z innym zespołem. Przez długi czas mówiło się o wypożyczeniu do Catanii. Wczoraj z kolei gracza łączono z Pescarą. Zainteresowaniu graczem zaprzeczyli tymczasem przedstawiciele obydwu klubów w wywiadach dla *gazzettagiallorossa.it*.

Sergio Gasparin (dyrektor Catanii):

Catania negocjuje transfery Crescenziego i Anteiego? To prawda?

- Absolutnie nie. To nie prawda. Teraz naszym priorytetem jest uszczuplenie kadry.

Ale jest zainteresowanie?

- Nie. Dopóki nie zmniejszymy kadry, nie będziemy zainteresowani jakimikolwiek innymi piłkarzami.

Są negocjacje między Romą a Catanią?

- Nic o tym nie wiem. Nie ma negocjacji między Romą a Catanią.

Daniele Delli Carri (dyrektor sportowy Pescary):

- Zainteresowanie Crescenzim? Absolutnie nie. Wczoraj nie byłem w Rzymie, aby negocjować angaż Crescenziego. Pescara nie jest zainteresowana jego pozyskaniem.

Autor: abruzzo